

Tydzień 3, Radość powołania / Dzień 15

Radość dzielenia: J 20, 11-18

Maria Magdalena natomiast stała przed grobem, płacząc. A kiedy [tak] płakała, nachyliła się do grobu i ujrzała dwóch aniołów w bieli, siedzących tam, gdzie leżało ciało Jezusa – jednego w miejscu głowy, drugiego w miejscu nóg. I rzekli do niej: «Niewiasto, czemu płaczesz?». Odpowiedziała im: «Zabrano Pana mego i nie wiem, gdzie Go położono». Gdy to powiedziała, odwróciła się i ujrzała stojącego Jezusa, ale nie wiedziała, że to Jezus. Rzekł do niej Jezus: «Niewiasto, czemu płaczesz? Kogo szukasz?». Ona zaś sądząc, że to jest ogrodnik, powiedziała do Niego: «Panie, jeśli ty Go przeniosłeś, powiedz mi, gdzie Go położyłeś, a ja Go wezmę». Jezus rzekł do niej: «Mario!». A ona, obróciwszy się, powiedziała do Niego po hebrajsku: «Rabbuni», to znaczy: Nauczycielu! Rzekł do niej Jezus: «Nie zatrzymuj Mnie, jeszcze bowiem nie wstąpiłem do Ojca. Natomiast udaj się do moich braci i powiedz im: „Wstępuję do Ojca mego i Ojca waszego oraz do Boga mego i Boga waszego”». Poszła Maria Magdalena, oznajmiając uczniom: «Widziałam Pana i to mi powiedział».

Modlitwa przygotowawcza: Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Rozważaj, jak patrzy na Ciebie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził, usuwał wszystkie przeszkody oraz oczyszczał Twoje intencje, czyny i wszelkie działania, kierując je ku większej chwale Boga.

Obraz: Wchodząc w modlitwę, przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać – możesz go jeszcze raz przeczytać. Następnie zaangażuj swoją wyobraźnię. Wyobraź sobie Marię Magdalenę i stojącego za jej plecami Jezusa. Zobacz, jak jest wpatrzona w grób, jak trudno jej odwrócić wzrok. Spróbuj zobaczyć Jezusa i Jego zachowanie oraz umiejscowić siebie w tej scenie. Gdzie jest skierowana Twoja uwaga?

Prośba o owoc: W dzisiejszej modlitwie poproś o odczucie radości, że Bóg powołuje Cię w Twojej codzienności.

1. „Ona zaś sądząc, że to jest ogrodnik, powiedziała do Niego [...]” Maria Magdalena nie rozpoznaje Jezusa, odwraca od Niego wzrok, aby wpatrywać się w grób. Jej zmysły są jakby przyćmione, skierowane ku temu, co minęło. Usiłuje zatrzymać chociaż namiastkę tego, co utraciła. Być może jest coś, co odwraca także Twoją uwagę i kieruje myśli ku przeszłości. Może coś, co utrudnia zobaczenie tego, co jest obecne teraz w Twoim życiu i domaga się zauważenia?

2. „Jezus rzekł do niej: «Mario!».” Maria, bardzo skupiona na smutku, dopiero na zawołanie po imieniu rozpoznaje Jezusa. Jak ważne jest bycie dostrzeżonym! Czasem może to wiele zmienić w życiu. Imię w Biblii określa istotę człowieka, jego tożsamość. Zatrzymaj się teraz na chwilę i wyobraź sobie, że Jezus zwraca się do Ciebie po imieniu. W jaki sposób to robi, jakim tonem? Co się rodzi w Twoim sercu, gdy Go słyszysz?

3. „Rzekł do niej Jezus: «Nie zatrzymuj Mnie. [...] Natomiast udaj się do moich braci i powiedz im [...]».” Jezus jest ten sam, ale nie taki sam. Maria Magdalena w pierwszym odruchu chciała Go dotknąć

i zatrzymać. Jezus uprzedza jednak jej pragnienie i prosi, aby podzieliła się z uczniami wiadomością o Jego Zmartwychwstaniu. Jakie jest Twoje doświadczenie spotkania Jezusa? Do czego Ciebie może On zapraszać? Co dla Ciebie oznacza, że jesteśmy powołani do dzielenia się radością ze spotkania Jezusa?

Rozmowa końcowa: Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Opowiedz Mu o swoim lęku. Podziel się uczuciem niepewności. Wyraź nadzieję na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy *Ojcze nasz*.